

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: stażysta Anna Kujawińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r.

sprawy

P. M. (M.) oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 191 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 2 października 2015 roku, sygn. akt II K 23/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego P. M. i oskarżyciela posiłkowego T. N. na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym po 1/2 części, tj. w wysokości po 25 złotych i wymierza oskarżonemu opłatę w kwocie 100 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 23/15 Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał oskarżonego P. M. za winnego występku z art. 191 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych, zobowiązał oskarżonego do zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego T. N. oraz orzekł o kosztach postępowania. (k. 110 akt)

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca P. M., skarżąc rozstrzygnięcie w całości wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. (k. 142-144)

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyżej wskazany wyrok w części zarzucając orzeczeniu rażąco niewspółmierność kary i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części rozstrzygnięcia co do kary poprzez wymierzenie P. M. kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 3 lat. (k. 154-180)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie – Sąd odwoławczy nie podzielił żadnego z zarzutów w nich sformułowanego.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, brak jest jakichkolwiek powodów do kwestionowania poczyniń Sądu I instancji zarówno co do pełności postępowania dowodowego, jak i analizy przeprowadzonych dowodów, bowiem ocenił on całość zgromadzonych dowodów, w ocenie tej uwzględnił aktualną wiedzę, zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenie życiowe. Podkreślenia wymaga, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. Błędów Sądu Rejonowego obrońca oskarżonego de facto upatruje w uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień P. M., w których twierdził, że krytycznego dnia wyłącznie „groził” byłemu pracodawcy poddaniem go kontrolom, które doprowadzić miały do zamknięcia firmy z uwagi na nieprawidłowości w jej prowadzeniu. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że obrońca P. M., odwołując się w zasadzie wyłącznie do twierdzeń swojego mandanta oraz zeznań jego żony – M. M. (2) (która nota bene nie widziała całości przebiegu zdarzenia na posesji T. N.), zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany za korzystny dla oskarżonego, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny dowodów, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego. Zważyć należy, że wyłącznie z wyjaśnień oskarżonego ma wynikać forsowana przez obrońcę tezę, że P. M. „groził” byłemu pracodawcy tylko nasłaniem kontroli. Podkreślenia wymaga, czego skarżący zdaje się nie zauważać, że właśnie do tego typu twierdzeń podejść należy ze szczególną ostrożnością, bowiem nikt inny niż oskarżony pozostaje najbardziej zainteresowanym w korzystnym dla siebie wyniku procesu, a jego postawa procesowa nie podlega jakimkolwiek ograniczeniom w zakresie wymogów prawdomówności.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą oskarżonego również co do braku zaistnienia realnej obawy spełnienia groźby, statuującej przestępstwo z art. 191 § 2 k.k. na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 12 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. Determinacja z jaką oskarżony wypowiadał groźby wobec pokrzywdzonego, jego niechęć do konstruktywnej rozmowy, agresja słowna mimo obecności innych osób w firmie, uzasadniają przyjęcie, że T. N. mógł obawiać się spełnienia groźby (fizycznej przemocy ze strony P. M. wobec siebie lub członków swojej rodziny).

Sąd Okręgowy nie podzielił również wywodów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do pominięcia przez Sąd Rejonowy i niezastosowania części dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 § 2 k.k.

Stwierdzić należy, że kara orzeczona wobec oskarżonego P. M. przez Sąd I instancji jest słuszna i wyważona. Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary, uznając,

iż kara grzywny, wymierzona na podstawie art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. spełni wymogi stawiane karze sprawiedliwej.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi, a kary orzeczonej wobec oskarżonemu nie można uznać za rażąco niewspółmiernie łagodną.

Wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd I instancji przy wymiarze kary wziął pod uwagę wszelkie jej dyrektywy. Skupiając się na analizie art. 53 k.k. skarżący zdaje się nie zauważać art. 58 § 1 k.k., który, w związku z art. 37a k.k. musi w niniejszej sprawie znaleźć zastosowanie. Ustawodawca w przepisie tym nakłada na sądy orzekające obowiązek uwzględnienia prymatu kar wolnościowych, czemu w niniejszej sprawie uczynił zadość Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej. Przyznanie pokrzywdzonemu stosownego zadośćuczynienia realizuje natomiast kompensacyjną rolę postępowania karnego. Na marginesie tylko wskazać należy, że nie może w niniejszej sprawie ująć z pola widzenia fakt, iż u podstaw popełnienia przez oskarżonego przestępstwa leżała okoliczność niezrealizowania przez pokrzywdzonego obowiązku rozliczenia diet za wyjazdy służbowe P. M.. Zostało to zauważone i prawidłowo uwzględnione w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się żadnych powodów, które nakazywałyby zmienić lub uchylić wyrok Sądu I instancji, w związku z czym utrzymał go w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążono oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego po połowie. Wydatki poniesione przez Skarb Państwa w postępowaniu przed Sądem II instancji wyniosły 50 złotych (20 zł ryczałtu za doręczenia oraz 30 zł za informację z KRK na temat uprzedniej karalności oskarżonego).

Na podstawie art. 8 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzono oskarżonemu opłatę w wysokości 100 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska